

EUROWYBORY Violetta Porowska o sondażach przed eurowyborami, rezolucjach w sprawie powstań śląskich i energetycznej racji stanu

- Sondaże mamy coraz lepsze, nie tylko te ogólnopolskie, ale także te naszym okręgu, więc jako osoba odpowiedzialna za wybory patrzę w przyszłość z optymizmem - mówiła w Łoży Radiowej Violetta Porowska, wicewojewoda opolski a zarazem przewodnicząca opolskich struktur Prawa i Sprawiedliwości.

Zapytaliśmy naszego gościa, czy prawica nie obawia się, że głośny film Tomasza Sekielskiego o pedofilii w Kościele może wpłynąć na wyborcze decyzje Polaków i uderzyć w prawicę, która od lat broni ludzi Kościoła.- Pedofilia, niezależnie od tego w jakim środowisku się zdarza, jest czymś obrzydliwym. Ale to, że ten film dotyczy tylko jednego środowiska i ukazuje się tuż przed wyborami, sprawia, że trudno nie dostrzec tu pewnego politycznego zamysłu. A statystyki pokazują, że pedofilia najczęściej zdarza się w środowisku homoseksualistów i celebrytów - przekonywała Porowska, zaznaczając jednak, że Kościół musi się z tym problemem na poważnie zmierzyć a osoby, które chroniły pedofilów, powinny ponieść odpowiedzialność.Z naszym gościem rozmawialiśmy także o obchodach setnej rocznicy wybuchu I Powstania Śląskiego. Rezolucje z tej okazji przyjęły różne gremia, między innymi opolski sejmik, Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce a ostatnio także Ruch Autonomii Śląska. Porowska bardzo krytycznie odniosła się do rezolucji przyjętej przez wojewódzkich radnych (część radnych prawicy wstrzymała się od głosu).- Nie rozumiem, jak polscy radni mogli zagłosować za tak dwuznaczną rezolucją, w której mówi się o powstaniach jako o bratobójczej wojnie. To był zryw serca Polaków, którzy przez wieki nie dali się zgermanizować i chcieli, by Śląsk wrócił do Polski! - mówiła Porowska. - A porównanie niemieckiego pomnika z pomnikiem Dunikowskiego jest niedopuszczalne. Tamten niemiecki pomnik gloryfikował III Rzeszę!Porowska mówiła też o zsynchronizowaniu szóstego bloku Elektrowni Opole z systemem elektroenergetycznym. Stwierdziła, że Polska - niezależnie od opinii walczących z węglem ekologów - musi być gospodarczo i energetycznie samowystarczalna, bo to jest nasza racja stanu.